

Wielkiemu  
głęboko wdzięczni za to,  
że możemy się uczyć  
w pięknych, jasnych  
szkolach, że nasi rodzice  
nie boją się bezrobocia

# - pisze działwa stolicy do Prezydenta Bieruta

W CAŁYM kraju odbywają się powiatowe, miejskie i dzielnicowe zjazdy harcerzy, na których młodzież wybiera delegatów na Zlot Młodych Przdowników. Zostają nimi najlepsi harcerze — przodownicy nauki.

I tak np. na zebraniu delegatów szkół podstawowych robotniczej Ochoty w Warszawie, które odbyło się w sali szkoły podstawowej przy ul. Raszynskiej, delegatem został wybrany m. in. Henryk Dziubek, uczeń VII kl. szkoły podstawowej na Okęciu. Dziubek pomagał starszym kolegom w nauce, sam zaś miał wszystkie stopnie b. dobre i dobre. Drużyna im. Tadeusza Kościuszki, w której jest on przewodniczącym rady drużyny, przoduje w całej dzielnicy.

Delegatką na Zlot wybrana została m. in. również harcerka ze szkoły podstawowej nr 1 — Alicja Paczyńska, która w ciągu roku szkolnego wyróżniła się udzielaniem pomocy w nauce starszym kolegom. Dzięki jej pomocy czterech dawniej słabych uczniów otrzymało promocje do następnej klasy. Alicja Paczyńska w ramach Czynu Złotowego zebrała dużą ilość złomu.

Zebrane dzieci uchwały tekst listu do swego ukochanego przyjaciela i opiekuna — Prezydenta RP Bolesława Bieruta:

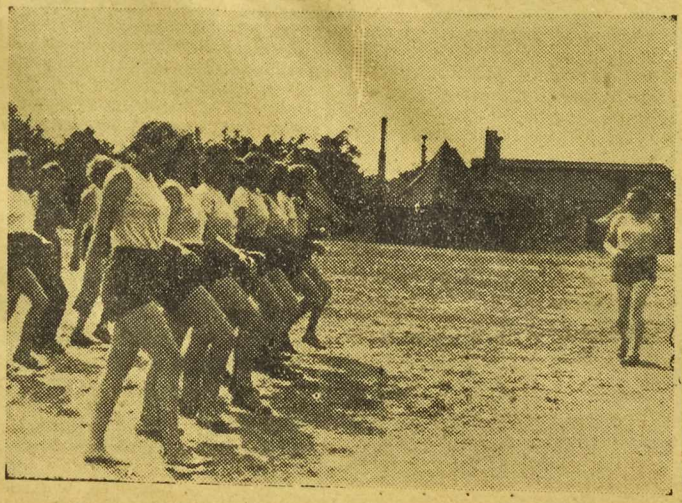
„Jesteśmy Ci głęboko wdzięczni za to, że możemy się uczyć w pięknych, jasnych szkolach, że nasi rodzice nie boją się bezrobocia. Dlatego bardzo Cię kochamy, drogi Prezydencie, a dowodem tego są nasze dobre i bardzo dobre wyniki w nauce. Wyrośli wśród nas przodownicy pracy tacy, jak Paczyńska Alicja, która jest przewodniczącą nauki i przodownicą pomocy słabszym”.

## Na apel kolejarzy Brochowa Pracownicy DOKP podjęli szereg zobowiązań dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN

W dniu 19 czerwca w gmachu DOKP we Wrocławiu odbyła się masówka pracowników Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, którzy podjęli apel rzucony przez kolejarzy węzła Wrocław-Brochów w sprawie uczczenia czynnem produkcyjnym 8 rocznicy PKWN.

Postanowiono dodatkowo pracować przy przeładunku zbiorowych wagonów, wziąć masowy udział w zbiorce złomu i makulatury, pracować przy wydobyciu piasku i żwiru na budowę nowych nasympów kolejowych.

Pracownicy wszystkich wydziałów, biur i samodzielnych działów DOKP podjęli zobowiązania, których ogólna wartość wynosi 844 tysiące 775 złotych. Po odciążeniu kosztów własnych, które wyniosły 18 tysięcy 180 złotych zobowiązania te przysporzą Państwu 826 tysięcy 595 złotych oszczędności. Zobowiązania na cześć Święta 22 Lipca podjęło 1.053 pracowników DOKP Wrocław. (Wer)



# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 151 (1951) Sroda, dnia 25 czerwca 1952 r. Dziś 4 strony  
Wydanie ABC Cena 15 groszy

## Wykorzystanie rezerw produkcyjnych celem lipcowych zobowiązań robotników i inteligencji technicznej

### Blisko 67 milionów złotych przysporzą gospodarce narodowej włókniarze

W ZOBOWIĄZANIACH produkcyjnych podejmowanych dla uczczenia Święta 22 Lipca robotnicy i inteligencja techniczna przejawiają bogactwo, twórczą inicjatywę, której celem jest pełne wykorzystanie rezerw produkcyjnych, dla wzmocnienia w ten sposób sił Polski Ludowej.

## W drugą rocznicę bandyckiej agresji amerykańskiej naród polski pozdrawia bohatero walczącą Koreę

D NIA 24 bm., w przeddzień międzynarodowego dnia solidarności z bohaterskim narodem koreańskim, który będzie obchodzony na apel Światowej Federacji Związków Zawodowych w drugą rocznicę napaści amerykańskich imperialistów na Koreę — w Warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia, w Zakładach Mechanicznych „Urus” oraz w Fabryce Samochodów Osobowych na Zeranu robotnicy gościli i sekretarza ambasady Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Li Se-jen oraz przybyłych do polski na studia młodych Koreańczyków.

Goście przekazali przedstawicielom załóg planse z dokumentarnymi zdjęciami, obrazującymi bohaterską walkę ludu Korei i ochotników chińskich z agresorami oraz barbarzyństwa amerykańskich siewców dżumy i cholery.

Przedstawiciele załóg witając drohich gości gorąco manifestowali uczucia braterstwa i solidarności z niezłomnym ludem Korei, oraz swą głęboką nienawiść do morderców bezbronnych jeńców na Kożedo.

### DEPESE POLSKIEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU I CRZZ

W ZWIĄZKU z drugą rocznicą laniebnej napaści imperialistów amerykańskich na Koreę północną, Polski Komitet Obrońców Pokoju przesłał do Koreańskiego Komitetu Obrońców Pokoju depezę, w której przesyła gorące, serdeczne pozdrowienia bohaterskiemu narodowi koreańskiemu, walczącemu nieugięcie o wolność i niepodległość swojej ojczyzny.

„Wspaniała, ofiarna walka narodu koreańskiego, który od dwóch lat stawia zwycięski opór najazdowi uzbrojonych

(Dokończenie na str. 2) A

W LESNICZY zorganizowano kurs dla instruktorów LZS. Na zdjęciu: Uczestniczki kursu uracują z ćwiczeń. (Do artykułu na str. 4) Fot. Jan Kalisz

SZEROKO rozwija się również współzawodnictwo lipcowe na wsi. Dziesiątki gromad zadeklarowały już konkretne zobowiązania, których wykonanie przyspieszy przebieg akcji żniwno-omłotowej, podniesie wydajność z hektara i rozwinię gospodarke hodowlaną

### CENNE ZOBOWIĄZANIA KONSTRUKTORÓW GDAŃSKICH

INŻYNIEROWIE i technicy, pracujący w Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowej w Gdańsku podjęli 200 zobowiązań o wartości ponad 180 tys. złotych.

Zobowiązania podjęli między innymi wszyscy kierownicy kluczowych odcinków produkcyjnych. M. in. 800 robotocogodzin zaoszczędzą inżynierowie Kamiński, Pup, Pilz i Bełzowski, którzy zobowiązali się poza planem opracować najdogodniejszą metodę obliczania masztów

(Dokończenie na str. 2) B

## Malik domaga się aby w dyskusji nad sprawą stosowania broni bakteriologicznej uczestniczyli przedstawiciele Chin i Korei

Nowy Jork.

NA POSIEDZENIU Rady Bezpieczeństwa ONZ dnia 23 czerwca pod przewodnictwem delegata ZSRR Malika, omawiano kwestię umieszczenia na porządku dziennym propozycji Stanów Zjednoczonych, dotyczącej zbadania sprawy używania broni bakteriologicznej w Korei.

Przedstawiciel ZSRR Malik oświadczył, że Związek Radziecki zgadza się na włączenie tej propozycji do porządku dziennego, ale uważa, że do udziału w dyskusji rad tym zagadnieniem należy zaprosić przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Polemizując następnie z przedstawicielem USA Grossem, który domagał się włączenia swojej propozycji do porządku dziennego w tej formie, w której złożyła ją delegacja USA, tj. bez zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Malik stwierdził, że cel dyskusji w sprawie poruszanej przez USA nie zostanie osiągnięty bez udziału przedstawicieli tych krajów.

Po rozpoczęciu agresji w Korei powiedział Malik — blok amerykańsko-angielski zaczął stosować w ONZ praktykę omawiania różnych zagadnień na jednostronnej podstawie w wersji amerykańskiej. Postępując w ten sposób, blok amerykańsko-angielski narusza Kartę ONZ i zasady zdrowego rozsądku.

Przedstawiciel Grecji, Kiru, domagał się niezwłocznego głosowania nad kwestią, czy propozycja amerykańska ma być włączona do porządku dziennego w swej pierwotnej formie. Malik stwierdził, że podda tę kwestię do głosowania, lecz, że są jeszcze delegaci, którzy pragną się wypowiedzieć.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa wyznaczono na 25 czerwca.

## Referat B. Bieruta na łamach prasy radzieckiej

Moskwa.  
D ZIENNIKI „Prawda”, „Izwestia”, „Trud”, „Krasnaja Zwiezda” i inne zamieściły obszernie streszczenie referatu wygłoszonego przez Bolesława Bieruta na VII Plenum KC PZPR.



MŁODZIEŻ z Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne i Transformatorów im. Wilhelma Piecka w Zychlinie podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników. Na zdjęciu: Przdownik pracy spawacz ZMP-owiec Jerzy Sokolowicz zobowiązał się podwyższyć wykonanie normy z 207 proc. na 212 proc. CAF fot. Kondracki

## Dzięki czynowi złotowemu wydajność wzrosła ze 120 na 135% „Młoda Gwardia” w wykonaniu junaków 22 Brygady SP

Junacy 22 Brygady im. Waleriana Czałowa PO „Służba Polsce” planowo i systematycznie realizują zobowiązania podjęte w Cynie Złotowym.

Dzięki indywidualnym osiągnięciom poszczególnych junaków Brygada podniosła dzienną wydajność produkcji ze 120 na 135 proc. Na terenie zakwaterowania Brygady powstało 6 zespołów dobrego czytania książek i gazet, w których bierze żywy udział kilkudziesięciu junaków.

Zespół dramatyczny przygotowuje do wystawienia w dniu 30 bm. sztukę Fadlejewa pt. „Młoda Gwardia”. Imponujące są zobowiązania indywidualne członków Brygady. Junacy Zygmunt Rzeński i Tadeusz Paza (obydwaj z komp. I) wykonują na cześć Złotu po 150 proc. dziennej normy. Jan Rudnik z kompanii II wyrabia dziennie 140 proc. normy i grupowy Kazimierz Nabar z kompanii III wykonuje razem ze swoją grupą 170 proc. dziennej normy. (Wer)



W CAŁYM kraju młodzież polska obchodziła uroczystości w dniu 22 czerwca br. Święto Kultury Fizycznej. Na wszystkich stadionach i boiskach miast i wsi sportowcy manifestowali swą gotowość do Złotu Młodych Przdowników, biorąc udział w zespołowych popisach gimnastycznych, zawodach lekkoatletycznych, kolarskich, pływackich, żeglarskich i innych. Święto Kultury Fizycznej było przeglądem postępów i osiągnięć naszego sportu. Sportowcy stolicy wzięli udział w centralnych uroczystościach na stadionie Wojska Polskiego i przystani Budowlanych na Wiśle. Na zdjęciu: Fragment popisu tańców ludowych w wykonaniu uczniów warszawskich szkół podstawowych.

## Uchwała Prezydium Rządu w sprawie wzmocnienia dostaw szmat i odpadków włókienniczych

W CELU zapewnienia bazy surowcowej dla przemysłu włókienniczego i papierniczego Prezydium Rządu wydało ostatnio uchwałę w sprawie wzmocnienia dostaw szmat i innych odpadków włókienniczych. Obowiązek dostaw odpadków włókienniczych do placówek skupu dotyczy w szczególności urzędów i przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej oraz szpitali, hoteli, pensjonatów, domów wczasowych, internatów, żłobków, domów starców itp. instytucji. Akcja zbiórki szmat i odpadków włókienniczych zorganizowana będzie również w domach mieszkalnych za pośrednictwem komitetów blokowych.

W najbliższym czasie powstanie na terenie całego kraju ponad 100 punktów z magazynami, w których odcywać się będzie skup. Opracowany również zostanie nowy czarnik dla odpadków włókienniczych. Przy skupie odpadków włókienniczych od osób indywidualnych zastosowana będzie również zasada wymiany na artykuły przemysłowe: ceramiczne, metalowe i włókiennicze.

## 379.000 absolwentów szkół podstawowych to jest o 40.000 w więcej opuszcza dziś mury szkolne

25 CZERWCA br. kończy się rok szkolny 1951/52 w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli. Mury szkół podstawowych opuściła około 379 tysięcy absolwentów klasy 7, tj. ponad 40 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym.

Szkoły średnie stopnia licealnego kończą liczne rzesze absolwentów, zaś licea i kursy pedagogiczne — ponad 11 tys. nowych nauczycieli.

Rok szkolny 1951/52 przyniósł także likwidację analfabetyzmu jako zjawiska masowego.

Osiągnięcia te stały się możliwe dzięki wyasygnowaniu przez państwo wielkich sum na rozbudowę szkolnictwa i stworzenia dobrych warunków nauki dla młodzieży i pracy dla nauczycielstwa.

## Koparki kroczące o pojemności 50 m<sup>3</sup> produkować będzie radziecki przemysł

Moskwa  
W LATACH powojennej 5-letki przemysł radziecki wyprodukował około 1.000 nowych typów maszyn przeznaczonych do prac ziemnych i budowlanych. Eksploatacja maszyn przy budowie kanału Wołga-Don wykazała, że ich wydajność może być poważnie zwiększona.

Już w najbliższych latach radziecki przemysł budowy maszyn wyprodukuje koparki kroczące o pojemności czepaka 25 a nawet do 50 m<sup>3</sup> sześci. Koparki te znajdują zastosowanie przy budowie kanałów o szerokości przeszło 200 m i głębokości do 65 m.

Konstruktorzy radzieccy przygotowują również projekty nowych maszyn do prac ziemnych, w których do minimum zmniejszone zostanie zużycie energii napędowej.

## Już wkrótce 1000-ny „Lublin” opuści taśmę Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta

ZALOGA produkcyjna Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie — największego w przyszłości zakładu przemysłu motoryzacyjnego w Polsce, którego produkcja po pełnej rozbudowie przekroczy 20 tys. samochodów ciężarowych rocznie, szybko opanowała technikę pierwszego etapu produkcji — montażu.

Uruchomiony w listopadzie ub. roku dział montażu głównego, już wkrótce wypuści tysięczny 2,5-tonowy samochód ciężarowy „Lublin”. Plany miesięczne wykonywane są przez załogę z nadwyżką; plan majowy wykonano w 102, a kwartalny ponad 103 proc. Równocześnie z produkcją trwa praca związana z dalszą rozbudową tego olbrzymiego zakładu przemysłowego. Na kilkudziesięciometrowym placu prowadzone są prace przy budowie nowych wielkich hal. Największą z nich będzie hala narzędziowni, którą w tej chwili kryje się już betonowymi stropami, ustawianymi na prefabrykowanych we własnym zakładzie tzw. siedach.

Dla rozrastającej się stale załogi fabryki buduje się dwa wielkie nowoczesne osiedla robotnicze na 6 tys. rodzin. W dwóch wykończonych blokach zamieszkało już ponad 200 rodzin produkcyjnych robotników. W pobliżu fabryki wykańcza się również wielki hotel robotniczy z dobrze wyposażoną stołówką, salą teatralną, świetlicą i innymi urządzeniami.



W SRÓD młodzieży w Niemczech zachodnich szerzy się nędza i bezrobocie. Na zdjęciu: Przed przytulkiem dla bezdomnej młodzieży w Hamburgu. Kto nie ma 50 fenigów na opłacenie noclegu, musi nocować na bruku. Fot — CAF

# W świetle DNIA

## Nożyce się odezwały

Hitler i jego szajka traktowali międzynarodowe układy, traktaty czy umowy jak świstki papieru. Ale nie mówili o tym. Nie chwalił się tym. Amerykańscy imperialiści prześlęgnęli hitlerowców w cynizm. Ostatnio dal tego jeszcze jeden dowód, delegat USA w Radzie Bezpieczeństwa, Gross, który „świstkiem papieru” nazwał protokół genewski z 17 czerwca 1925 roku w sprawie zakazu broni bakteriologicznej.

Od paru dni w Radzie Bezpieczeństwa z inicjatywy delegata ZSRR Malika toczy się dyskusja dotycząca ratyfikacji protokołu genewskiego. Malik wezwał wszystkie państwa do podpisania i ratyfikowania tego protokołu. Sprawę rozstrzygnął w sposób zasadniczy, wymieniając tych państw, które od 27 lat odmawiają ratyfikacji protokołu, podpisanego przez 42 państwa. I raz jeszcze okazało się, że przyszłością znajdują potwierdzenie również w polityce. W danym wypadku chodzi o dwa państwa. Pierwsze mówi o tym, że „na złodzieju czapka gore”, a drugie o tym, że „uderz w stół, a nożyce się odezwały”. Nożyce się odezwały. Odezwały się w osobie delegata amerykańskiego Grossa, który nie chce pogawędzić o swobodzie oświadczył wszem i wobec, że protokół genewski jest „świstkiem papieru” i do tego „przeszliśmy”. Pragnąc jak najszybciej skończyć z tą tak niewygodną dla Waszyngtonu sprawą, Gross zaproponował przekazanie sprawy komisji rozbrojenia przy ONZ, dając do tego, by i ten pokojowy wniosek radziecki podzielił losy wielu poprzednich, tzn. został pogrzebany.

Zajadłki wywoły Grossa spotkały się z odpowiednią odprawą ze strony delegata ZSRR, Malika, który wykazał, dlaczego amerykańscy imperialiści od 27 lat z takim uporem przeciwstawiają się ratyfikowaniu protokołu genewskiego, dlaczego Truman w 1947 r. wycofał z Kongresu projekt ustawy ratyfikacyjnej. Po prostu wychodzi on z założenia, że broń bakteriologiczna jest tańsza w produkcji i skuteczniejsza w użyciu podczas wojny. Malik przytoczył opinie reakcyjnego dziennika amerykańskiego „Washington Post”, który bez ogródek pisał, iż głównymi przeciwnikami ratyfikacji są amerykańskie koncerny pragnące nadal ciągnąć wysokie zyski z produkcji śmiertelności broni.

Wiele znamienne dyskusja. Wykazuje ona, że zbrodniarz nie chce wypuścić z ręki broni, którą operuje. Amerykańscy imperialiści, amerykańscy politycy dumni i cholery nie chcą wyrzucić broni, przy pomocy której sięgną śmierci i choroby. Dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa raz jeszcze ukazuje całemu światu ich zbrojnicze oblicze.

## 67 milionów złotych przysporzą włókniarze gospodarce narodowej

(Dokończenie ze str. 1).

B

typowych w naszym przemyśle określonym.

111.000 WŁOKNIARZY PODJĘŁO JUŻ ZOBOWIĄZANIA

W PRZEMYŚLE włókienniczym, według niepełnych jeszcze danych do Czynu Lipcowego przystąpiło już przeszło 111 tys. włóknarzy, w tym ponad 17 tys. młodzieży. Realizację zobowiązania wyprodukują oni dodatkowo i przysporzą gospodarce narodowej oszczędności na łączną kwotę 66 milionów 773 tys. złotych.

Z kwoty tej dodatkową produkcję, wartości ponad 28 milionów złotych dadzą włókniarze łożący, zaś około 20 milionów złotych — włókniarze z Bielska, którzy postawili sobie za główny cel wyrównanie niedoborów produkcyjnych, powstałych w przemyśle wełnianym w pierwszych pięciu miesiącach br.

ELEKTROWNE SŁASKA ZWIĘKSZAJĄ SWOJĄ MOC

ABY ZWIĘKSZYĆ produkcję energii elektrycznej, koniecznej dla rozwijającego się przemysłu, dla miast i wsi, załogi elektrowni śląskich postanawiają poważnie zwiększyć moc dyspozycyjną w zakładach. Jedno z cenniejszych zobowiązań podjęła załoga elektrowni „Szombierki”, która dotychczasową moc dyspozycyjną zakładów postanowiła podnieść o dalszych 5 proc. i dać do końca br. ilość wyprodukowanej dodatkowo energii wartości ponad 850 tys. złotych.

# Pod wrażeniem wspaniałych osiągnięć radzieckiego rolnictwa chłopci polscy powracają do kraju

Moskwa.

Z MOSKWI udała się w drogę powrotną do kraju delegacja chłopów polskich, która bawiła w ZSRR na zaproszenie ministerstwa rolnictwa Związku Radzieckiego. Delegację polską zęgnali w Moskwie na Dworcu Białoruskim przedstawiciele ministerstwa rolnictwa ZSRR z wiceministrem Minkiewiczem na czele oraz przedstawiciele ambasady R. P.

## Akcja protestacyjna przeciwko uwężeniu Duclos obejmuje wszystkich francuskich patriotów

Paryż.

HUMANITE” podaje dalsze wiadomości o prowadzonej w całym kraju akcji ludowej pod hasłem uwolnienia Duclos i innych aresztowanych patriotów.

Autonomiczne związki zawodowe nauczycieli departamentu Nord i Alpes Maritimes uchwały jednomyślnie rezolucję, w której protestują przeciwko bezprawnym aresztowaniom oraz brutalnemu zachowaniu się policji. Obróczy pokoju w Maureillas (Pyrenees Orientales) wystosowali list protestacyjny na ręce prezydenta republiki domagając się uwolnienia Duclos. Działacz socjalistyczny w Pertignan, Antonin złożył deklarację jednemu z miejscowych pism, oświadczając: „Wybiła godzina zrealizowania jedności. Wrogowie mas pracujących zawsze próbują korzystać z rozbięcia klasy robotniczej, trzeba się więc jednocześnie do walki ze wspólnym wrogiem”.

Sekretarz generalny Ligi Obrony Praw Człowieka departamentu Rhone — Champus i działacz katolicki z Bordeaux — Nouquet zaprotęstowali w wywiadzie prasowym przeciwko bezprawnemu aresztowaniu Duclos. 345 kolejarzy w Beziers podpisało petycję, żądając uwolnienia Duclos. W Montpellierii Magalás robotnicy zakładów budowlanych na znak protestu przeciwko aresztowaniu Duclos przzerwali pracę.

Protesty przeciwko bezprawnym aresztowaniom ogłosiły liczne rady miejskie. Protesty przeciwko aresztowaniu Duclos i innych patriotów nadeszły od licznych organizacji demokratycznych z całego kraju. W Carcassonne, Narbonne, w Argelliers, w Guingamp, w Perpignan, w Argenteuil, w XV dzielnicy Paryża, w La Vilette, w Colombes, w Salernes odbyły się masowe wiece protestacyjne.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

\* Na łamach 11 numeru czasopisma „Bolszewik” ukazał się artykuł P. Galenki pt. „Zwycięstwo marksizmu-leninizmu w polskim ruchu robotniczym”, poświęcony książce Bolesława Bieruta pt. „O partii”.

\* Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadało 32 żołnierzom i oficerom zaszczytny tytuł — bohatera KRLD z wręczeniem orderu sztanbaru państwowego I kl. i medalu „Złota Gwiazda”.

\* Mając na uwadze dalszą poprawę warunków bytu górników, Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej powzięła uchwałę w sprawie budowy domków indywidualnych dla górników.

\* Mimo brutalnych represji rządu i kampanii oszczerstw, rosną szeregi Francuskiej Partii Komunistycznej. Zgłoszenia do partii zanotowała ostatnio m.in. w Chatillon-d'Azergues (Rhône), w Etrevaux (Basses Alpes), Firbeix, Kumilhau-Grand, Neuvo-sur-l'Isle (Dordogne), w Martel (Lot) oraz w departamencie Ardeche.

\* W ostatnich miesiącach br. nastąpiła w Japonii znaczna rozbudowa przemysłu wojennego, który obecnie zaopatruje wojska interwencji w Korei, dostarcza materiały wojenne Czang-Kai-szekowi na Tajwan, do Indochin oraz na Malaje.

\* Dokeryz Oranu odmówili w dniach 13 i 19 bm. załodowania statku „Auray”, który miał odpłynąć do Indochin. Statek ten został skierowany do portu Bono. Jednakże tamtejsi dokeryz odmówili również pracy przy ładunku sprzętu wojskowego na statek.

\* W Kalkucie przed gmachem zachodnio-bengalskiego zgromadzenia prowincjonalnego odbyła się wieloletnicza manifestacja uczestników „marszu głodowego”, zorganizowanego przez „komitet ludowy walki z głodem”. Policja zaatakowała manifestantów i zranila 25 osób, 12 osób aresztowano.

PODZIAS pobytu w Związku Radzieckim delegacja chłopów polskich zapoznała się z życiem i pracą kolchoźników, z organizacją pracy w kolchozach, sowchozach i ośrodkach maszynowo - traktorowych, z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego i z niezwykle wysokim stopniem jego mechanizacji.

Po powrocie do Moskwy w rozmowie z przedstawicielem Polskiej Agencji Prasowej uczestnicy wycieczki z zachwytem i podziwem mówili o wspaniałych osiągnięciach rolnictwa radzieckiego, o dobrobycie i dostatkach, w jakim żyją kolchoźnicy. Ze szczególnym wzruszeniem chłopcy polscy opowiadali o serdecznym i braterskim przyjęciu, z jakim spotykali się na każdym kroku ze strony miejscowego społeczeństwa i władz.

Za niezwykle serdeczne przyjęcie mieli chłopcy polscy okazje podziękować podczas przyjazdu pociągu wydanego przez ministra rolnictwa ZSRR — Iwana Benediktowa. Obywatelka Florentyna Łach, gospodyni wiejska z pow. sokolowskiego, z oburzeniem opowiadała o propagandzie kulackiej w ich wsi, która trąbiła, że maszyny, kombajny, wysokie plony, że to wszystko istnieje tylko na papierze i na filmach.

„Ja i wszyscy członkowie naszej delegacji — powiedziała ona — przekonałami się jak wielką ilość nowoczesnych maszyn i traktorów pracuje na polach kolchozów i sowchozów, jak wspaniale plony zbierają kolchozy, jak dostają i bogato żyją kolchoźnicy. Zwiedzenie Związku Radzieckiego jest dla nas wielkim doświadczeniem i po powrocie do Polski ja i wszyscy uczestnicy naszej delegacji dołożymy siły, aby nasza polska wieś poszła po takiej samej drodze”.

Do zebranych chłopów polskich przemówił min. Benediktow, podkreślając, że pobyt chłopów polskich w Związku Radzieckim jest jeszcze jed-

## Plenum Związku Literatów wzywa do zwrócenia szczególnej uwagi na twórczość o tematyce budowy socjalizmu i obronności kraju

NA ZAKOŃCZENIE obrad IV plenum Związku Literatów Polskich przyjęta została rezolucja, która oceniając krytycznie działalność pisarzy, wytycza im najbliższe zadania.

Celem poprawy sytuacji w literaturze współczesnej, podniesienia jej na wyższy poziom ideowo - artystyczny — stwierdza rezolucja — należy m. inn.:

- znacznie rozszerzyć krąg pisarzy, podejmujących tematy naszej współczesności, szczególnie apelując do mistrzów naszej prozy, poezji i dramatu o żywszy i czynniejszy udział w kształtowaniu realizmu socjalistycznego w literaturze polskiej;
- szczególną opieką otoczyć pisarzy pracujących nad utworami przedstawiającymi budowę socjalizmu w naszym kraju;
- odróżnić i wzmocnić akcję wyjazdów w teren, przy jednoczesnym zaprowadzeniu dokładnej kontroli rezultatów twórczych tych wyjazdów;
- biorąc pod uwagę szczególnie trudną sytuację w literaturze dla dzieci i młodzieży polecić innym sekcjom pomoc sekcji literatury dla dzieci i młodzieży;
- w celu pogłębienia pracy sekcji twórczych — zapraszać systematycznie na zebrania produkcyjnych robotników, chłopów i inteligentów pracujących, stała podnosić poziom pracy ideowo-politycznej w sekcjach;
- wezwąć wydawnictwa, centralny zarząd teatrów oraz inne instytucje do zwrócenia szczególnej uwagi na twórczość o tematyce budowy socjalizmu i obronności kraju”.

Rezolucja przewiduje dalej szereg dezzyderatów pod adresem Zw. Literatów Polskich, wzywa też zainteresowane instytucje i organizacje do zwrócenia szczególnej uwagi na twórczość o tematyce budowy socjalizmu i obronności kraju oraz do śmielszej popularyzacji literatury współczesnej.

nym ogniem pogłębiającym przyjaźń polsko - radziecką. Długo rozlegały się owacje na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej, na cześć kolchoźników radzieckich, polskiego chłopstwa pracującego, na cześć Bolesława Bieruta i Józefa Stalina.

## W Niemczech zachodnich produkuje się już czołgi i samoloty Imperialiści wrzęgają potencjał przemysłowy Trizonii do wyścigu zbrojeń

Berlin.

JAK PODAJE na postawie licznych materiałów dziennik „Neues Deutschland” imperialiści amerykańscy i klika Adenauera oddawają już wykorzystują potencjał przemysłowy Trizonii do realizacji swych programów zbrojeniowych. Dziennik podkreśla, że między władzami amerykańskimi i bońskimi osiągnięto porozumienie, przewidujące, że w ciągu roku zachodnio - niemiecka produkcja stali zwiększona zostanie z 18 na 20 milionów ton, a wydobycie węgla — podwyższone do 126 milionów ton.

„Neues Deutschland” wylicza cały szereg fabryk i zakładów przemysłowych (m. in. zakładów przemysłowych koncernu „I. G. Farben”), które produkują biały fosfor, służący dla produkcji bomb fosforowych, gazy dla celów wojennych, bawełnę strzelniczą, dynamit, zapalniki do amunicji, granaty ręczne, karabiny ręczne maszynowe.

W miejscowości Allach w Bawarii rozpoczęły produkcję czołgów fabryki koncernu Kruppa. Produkcję samolotów podjęły ponownie znane zakłady „Messerschmitt - Werke” w Augsburgu. Dziennik podaje także szereg szczegółów o produkcji w różnych zakładach Trizonii mundurów wojskowych, aparatów telefonicznych, radiostacji polowych itp.

ADENAUER WSKRZESZA HITLEROWSKĄ „KRIEGSMARINE”

JAK DONOSI z Kilonii agencja ADN, boński minister spraw wewnętrznych Lehr dokonał w poniedziałek przeglądu pierwszej flotylii nowej zachodnio-niemieckiej marynarki wojennej. Flotylla składa się z sześciu jednostek.

Zachodnio - niemiecka agencja prasowa DPA, donosząc o tym przeglądzie podkreśla, że odbudowa marynarki wojennej w Niemczech zachodnich rozpoczęła się w tajemnicy już przed podpisaniem wojennego „układu ogólnego” przez Adenauera.

## „Wizyta” generała-dżumy w Niemczech zachodnich spotkała się z energicznym protestem ludności

Berlin.

ZAPOWIEDZ przybycia do Niemiec zachodnich generała-dżumy — Ridgwaya wywołała głębokie oburzenie ludności i powszechne protesty.

W fabrykach i kopalniach Zagłębia Ruhry ukazały się tysiące ulotek, wyjaśniających ścisły związek wizyty Ridgwaya z postanowieniami separatystycznego „układu ogólnego”, podpisanego przez Adenauera. Zarząd komitetu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich ogłosił odezwę do ludności Niemiec zachodnich, w której ujawnia rolę Ridgwaya, jako organizatora wojny bakteriologicznej w Korei i przestrzega przed niebezpieczeństwem podporządkowania Niemiec zachodnich do wództwu Ridgwaya.

Pod hasłem protestu przeciwko inspekcji Ridgwaya w Niemczech zachodnich i przeciwko „układowi ogólnemu” odbyły się demonstracje w Stuttgarcie, w Karlsruhe, Oberhausen i innych miastach.

## Amerykańscy ludobójcy spalili lub pogrzebali żywcem tysiące dzieci koreańskich

Moskwa.

AGENCJA TASS donosi z Phe-nianu, że prasa miejscowa pisze o nieznanym dotychczas faktach potwornych zbrodni agresorów amerykańskich w Korei. Dziennik „Nodon Simmun” stwierdza, że w 1950 r. w czasie odwrotu wojsk amerykańskich na południe od Os-sendzu interwencji załadowali na stacji Wondzu ponad trzy tysiące ludzi, pod pozorem wystawia ich na południe, do wagonów towarowych. Gdy wagony zamknięto, nad stacją pojawiły się samoloty amerykańskie, które zrzucały na pociąg wielką ilość bomb napalmowych oraz ostrzeliwały wagony z karabinów maszynowych. Nikt z trzech tysięcy osób nie uratował się.

W czasie okupacji północnej części kraju w wiosce Kuhyn, powiatu Sindzon, w prowincji Kwanhe interwencji spalili żywcem 70 dzieci w wieku do lat 10, zamknawszy je uprzednio w pustym magazynie. Amerykańscy dzieciobójcy pogrzebali żywcem w pobliżu miasta Anzak ponad 300 dzieci. W mieście Nampho mordery w tenże sposób zgładzili jeszcze 300 dzieci. W wiosce Czho sonn odnaleziono wspólny grób długości 80 metrów. W grobie tym, według zeznań miejscowej ludności, pogrzebano żywcem 250 dzieci.

NOWA ZBRODNIA AMERYKAŃSKA NA WYSPIE KOZEDO

Pekin.

AGENCJA Nowych Chin donosi, że 22 czerwca Amerykanie zamordowali znów dwóch jeńców na wyspie Kozedo. W tym samym dniu podano do wiadomości, że trwają przygotowania do przekazania w ręce bandytów Li Syn-mana 27.000 jeńców, których bezprawnie uznano za obywateli południowo - koreańskich.

Na plenarnym posiedzeniu delegacji obu stron dnia 23 czerwca przewodniczący delegacji ludowej, gen.

## Skrzynka konkursowa Do poniedziałku 30 bm. można nadsyłać kupony konkursowe

Już od paru dni nie ukazywała się skrzynka konkursowa, dlatego też na liście przodowników konkursu wpisaliśmy tyle nowych nazwisk że nie sposób ich wszystkich wymienić. Wymienimy dziś tylko jednego przodownika. Jest nim kielem rownik placówki nr 13 spółdzielni fryzjerskiej „Zjednoczenie” przy ul. Sienkiewicza we Wrocławiu. Czytelnicy „Słowa” w listach do redakcji wyrażają uznanie dla wspomnianego kierownika, który swoich licznych klientów umiał zachęcić do wzięcia udziału w konkursie, a tym samym przyczynił się do zebrania kilku ton makulatury.

Obok licznych indywidualnych uczestników konkursu, bierze w nim udział szereg zespołów. I tak otrzymaliśmy kupony od kół ZMP nr 1 przy Prezydium MRN we Wrocławiu, a także od pracowników sklepu wzorcowego Centrali Tekstylnej przy ul. Ruskiej 47/48 we Wrocławiu. Ruskowie Kumówna, Pawłowska, Niemczyk, Toczyska, Sekular, Chmiel i cały personel sklepu z zapalem wzięli się do zbierania makulatury i szmat. W rezultacie do zbiornicy powędrowało kilkaset kg makulatury a do redakcji ponad 100 kuponów.

Wszystkim, którzy pytali o termin losowania, komunikujemy, że odbędzie się ono w niedzielę, 6 lipca w Hall Ludowej. Do soboty 28 bm. włącznie można oddawać makulaturę i szmaty a do poniedziałku 30 bm. należy nadesłać do redakcji ostatnie kupony.

Sposób losowania został już definitywnie ustalony. Losowaniu podlegają wszystkie kupony, a więc i te, które ktoś przysłał kuponów, tym większe ma szanse na wygranie. Ustalono ponadto, że nikt nie może wygrać dwóch albo więcej cennych nagród, natomiast może wygrać jakąś cenną nagrodę i inne mniej wartościowe.

**KUPON**

upoważniający do wzięcia udziału w konkursie „Słowa Polskiego” i Centrali Odpadków Użytkowych.

Nazwisko i imię uczestnika . . . . .

Adres . . . . .

Ilość załączonych kuponów COU, stwierdzających zdanie makulatury . . . . .

szmat . . . . .

Nam Ir złożył protest przeciwko nowemu morderstwu dokonane mu na jeńcach wojennych na Kozedo i domagał się wyjaśnień w związku z okolicznościami zamordowania wspomnianych dwóch jeńców.

W dalszym ciągu gen. Nam Ir podkreślił, że strona ludowa nigdy nie akceptowała amerykańskiej klasifikacji jeńców wojennych jako obywateli cywilnych, znajdujących się pod dozorem. Próba decydowania pod tym pretekstem o jeńcach strony ludowej jest bezprawna i nie uzasadniona. Strona ludowa nigdy się na to nie zgodzi.

Gen. Nam Ir jeszcze raz podkreślił, że sprawa repatriacji jeńców wojennych winna być rozwiązana na zasadzie konwencji genewskiej.

## Nowa fala brutalnych represji wobec wychodźstwa polskiego we Francji

Paryż.

POLICJA francuska rozpętała nową falę brutalnych represji przeciwko wychodźstwu polskiemu we Francji. Represje koncentrowały się głównie we wschodnich departamentach Francji i wymierzone były przeciwko górnikom Polakom.

DNIA 18 bm. policja aresztowała Józefa Heresztyna z La Mourmiere i Józefa Króla z Trieux.

19 bm. ofiarą brutalnych represji padła chora staruszka Aniela Sobczak z Varangeville. Wreszcie w dniu 20 bm. aresztowani zostali Franciszek Mizera, 70-procentowy inwalida, jego żona Zofia i 11-letnia córka z miejscowości Tuoneguenlux oraz Piotr Tomaszewski wraz z żoną Jadwigą z miejscowości Nerlebach.

O bezwzględności metod policyj francuskiej świadczy fakt, że rodzinie Mizierów nie pozwolono zabrać nawet bagażu osobistego.

To postępowanie policji francuskiej wywarło oburzenie społeczeństwa francuskiego. Mieszkańcy Touquegnieux z merem na czele wyrazili energiczny protest przeciwko aresztowaniu i brutalnemu aresztowaniu rodziny Mizierów. Delegacja górników z sekretarzem miejscowej organizacji związków zawodowych na czele zaprotęstowała również energicznie.

Na tym nie ograniczyło się jednak bezprawie władz francuskich. Przez kilka dni nie wiadomo było, gdzie się aresztowani znajdują, po czym nadeszła wiadomość, iż zostali oni deportowani na Korsykę.

Deportacja taka stanowi akt niesłychanego bezprawia i jest pogwałceniem ogólnie przyjętych zwyczajów, obowiązujących przepisów i ustawodawstwa francuskiego.

## W drugą rocznicę agresji na Koreę

(Dokończenie ze str. 1).

A po zęby amerykańskich ludobójców, stosujących broń bakteriologiczną i najbarbarzyjskie metody walki — czytamy w tej deparze — cieszy się pełnym moralnym poparciem i braterską solidarnością wszystkich obrońców pokoju na całym świecie. Walcząca Korea — przykład bezgranicznej ofiarności i miłości, zrodzonych z głębokiego patriotyzmu, jest dla narodu polskiego bodźcem do zwiększenia wysiłków nad umacnianiem naszej ojczyzny i stanowi niezłomne ognio światowego obrotu pokoju”.

Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce wysłała do Centralnej Rady Związków Zawodowych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej depesze, w której w imieniu pięciu milionów związkowców polskich, przesyła w drugą rocznicę napadu imperialistów amerykańskich na Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną, całemu narodowi koreańskiemu gorące, braterskie pozdrowienia i wyrazy nierozdzielnej solidarności z jego bohaterką walką, o wolność i pokój przeciwko krzywym oprawcom amerykańskim.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

• Ukazał się pierwszy numer czasopisma „Moda i Sztuka” wydane go przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego.

• W ramach regionalnego pokazów architektury województw krakowskiego, katowickiego, kieleckiego i rzeszowskiego odbył się w Krakowie dwudniowy zjazd architektów i plastyków z całego kraju.

TELEFONY: POGOTOWIE RATUNKOWE - 44-44, 55-55. STRAZ POZARNA - 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” - 45-33.



Tylko 20 minut ZDAWAŁO BY się, że kupno znaczka pocztowego to zwykła sprawa.

Na poczcie w PDT ruch jest duży. Chcieliby kupić znaczek. Przy dwóch okienkach, gdzie można nabyć znaczki, są długie kolejki.

Pa 10 minutach znalazłem się u celu. Zamykam! Proszę do drugiego okienka - powiedziała z uśmiechem urzędniczka.

Może zdaniem Dyrekcji Poczty i Telegrafów powiniennem być zadowolony. Myślę jednak, że nie tylko ja, lecz wszyscy będą bardziej zadowoleni, gdy wyżej wymieniona dyrektorka otworzy sprzedaż znaczków pocztowych w okienku z napisem „Informacja”, które jest zawsze zamknięte na głucho.

Nieszczęśliwi lokatorzy Lokatorzy budynków, mieszczących się w pobliżu Wydziału Komunikacyjnego Prezydium MRN przy ul. Elżbiety, czują się w swych mieszkaniach, jak w hali warsztatów naprawczych PKS.

Wódz naczelny BYWATELKA Irena K., zamieszkała przy ul. Lipowej 27 na Krzykach, ma 6-letnią córeczkę.

Ciekawa książka to najlepszy upominek ZBLIŻAJĄCY się koniec roku szkolnego wyłoni wielu nowych przedowników nauki i pracy społecznej.

Czytajcie „SŁOWO” Komitety rodzicielskie oraz opiekunicy będą mogli z łatwością dokonać wyboru nagród książkowych, dostosowanych do zainteresowań i wieku młodzieży.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Wielki festyn młodzieżowy Muzyka, śpiew i taniec na pływającej estradzie

W najbliższą sobotę spotykamy się nad Odrą

NAPRZÓD na Złot Młodych Przdowników - Budowniczych Pojski Ludowej! - Hasło to stało się dziś głównym, mobilizującym zawołaniem młodzieży polskiej.

RYWALIZACJA objęła swym zasięgiem wszystkie odcinki i przejawy życia społecznego. Opry mat, o zaszczytne miano produkujących, najlepszych, walczą młodzi ludzie na odcinku produkcji, nauki, na odcinku kulturalnym.

W dniach 26-29 czerwca we Wrocławiu odbywać się będą wojewódzkie eliminacje młodzieżowych zespołów artystycznych. Bliżko 120 zespołów z miast i gromad Dolnego Śląska rywalizować będzie o prawo wyjazdu na Złot do Warszawy.

PRZYSTAŃ żeglarska Pafawagu przy ul. Rzeźbiarskiej za legają tłumy młodzieży. Wszyscy z zaciekawieniem spoglądają na stronę Odry, gdzie na łagodnie falującej wodzie kołysze się olbrzymia barka.

Co chwila zrywa się burza rzęsiwych oklasków. To młodzież wyraża swe uznanie najlepszym zespołom świetlicowym, które z programem tańca, muzyki i piosenki występują na pływającej estradzie.

Występy artystyczne skończone. Ostatni zespół schodzi z estrady, ale to jeszcze nie koniec. Do przystani zbliżają się bowiem przy akompaniamencie muzyki 4 statki. Można powiedzieć, że muzyka razem ze statkami przybija do brzozi. Tak jest w istocie, na pokładzie widzimy zespoły orkiestralne.

Wyjaśniona została tajemnica kilku estrad tanecznych: w programie imprezy przewidziana jest zabawa.

Podczas gdy w takt muzyki kręca się na estradzie taneczne pa-

10-letniego Jacka Kustosika spotkało przykre rozczarowanie

10-letni Jacek Kustosik, uczeń szkoły TPD przy ul. Parkowej 18, zobowiązał się dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników zebrać 10 kilogramów złomu metali kolorowych.

Zebrał w pocie czoła w ciągu całego tygodnia 36 kilogramów złomu zniósł do Spółdzielni Pracy - Zbiornicy Odpadków Użytkowych we Wrocławiu przy ul. Kazimierza Wielkiego 42.

Możemy sobie wyobrazić jak wielkie było jego rozczarowanie, gdy pracownik wyżej wymienionej Zbiornicy przyjął tylko 26 kilogramów, za które zapłacił mu 30 zł. 30 gr., potrącając przy tym pewną kwotę za zanieczyszczenia. Co do pozostałej części stwierdził, że niestety przyjąć jej nie może, gdyż złom ten posiada również pewne części metali niekolorowych w postaci różnych śrubek, zasuwek, kółek itp.

A my jesteśmy innego zdania. Na leży przyjmować wszystko. Drobne dodatki żelazne można zawsze oddzielić mechanicznie odpowiednimi przyrządami.

Takie postępowanie przyniesie niewątpliwie więcej pożytku Państwu, a dzieci nie zniechęcą do zbioru ki.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Właśnie w tym czasie wrocławskie zapotrzone zostały w dużą ilość nowych pozycji literatury naukowej i beletrystycznej.

Tak przebiegał będzie Wielki Festyn na Odrze, który odbędzie się w najbliższą sobotę. Początek imprezy o godzinie 16-tej. (Wer)

Dzielnicowe Biura Opalowe przyjmują już zamówienia na węgiel

W PRAWDZIE jest lato, ale czas już pomyśleć o węglu na zimę. W tym roku akcja zaopatrywania w węgiel mieszkańców Wrocławia zaczęła się 15 czerwca.

Cena węgla za tonę pozostała bez zmian i wynosi 96 złotych. Obniżone natomiast zostały koszty transportu z 35 na 32 złote.

Termin zamówień na dostawy w piły dnia 31 sierpnia. Same dostawy kończą się 15 września.

Instytucje będą zaopatrywane w węgiel przez Okręgowy Przedsiębiorstwa Handlu Opalem. (Ko)

Obok mężczyzn stają na rusztowaniach kobiety Dwie siostry Janina i Weronika pragną zdobyć zawód murarza

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane zatrudnia coraz więcej kobiet. Przybyszą one przeważnie ze wsi. W MPRB przy ul. Lelewela 2 pracują już 83 kobiety.

PRZYJMujemy najwięcej kobiet niewykwalifikowanych - mówi nam dyrektor tego przedsiębiorstwa. Zdobywają one zawód dopiero na budowlach.

Janina Ziemia pracowała początkowo jako pomocnica murarska. Miała jednak większe ambicje. Dlatego też, kiedy zarząd MPRB zorganizował kurs szkoleniowy, zgłosiła się jako jedna z pierwszych.

Zorganizowano kurs elektryków. Ob. Ziemia znów zaczęła się uczyć. Już niedługo będzie wykwalifikowaną elektrykiem.

W tej chwili właśnie w rusztowaniach na wysokości drugiego piętra wołają o zaprawę. Taczki wjeżdżają na deski windy. Weronika przekłada rączkę dźwigni i winda jedzie do góry.

Ostrożnie, nie szarp - upomina siostrę Jankę, śledząc uważnie każdy jej ruch. Janka wie, że uszkodzenie windy to przerwa w pracy. Do tego nie może dopuścić.

OSTROŻNIE, nie szarp - upomina siostrę Jankę, śledząc uważnie każdy jej ruch. Janka wie, że uszkodzenie windy to przerwa w pracy. Do tego nie może dopuścić.



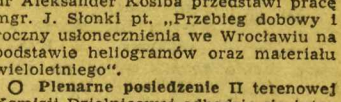
O VIII i IX tomy Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej mogą odebrać subskrybenci w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki ul. Świerczewskiego 39.

Do dodatków badania Rtg. i Chędzka dla kandydatów na wyższe uczelnie odbędzie się w dniach 26 i 27 bm. w godz. 9-11 i 14 w Ośrodku Zdrowia przy ul. Sienkiewicza 110.

Posiedzenie Komisji Historii Sztuki odbędzie się dziś o godz. 17 w gmachu przy ul. Świerczewskiego 36.

Posiedzenie Wydziału IV (mank mat. i przyr.) odbędzie się jutro o godz. 18.15 w Collegium Anatomium.

Plenarne posiedzenie II terenowej Komisji Dzielnicowej odbędzie się jutro o godz. 18 w świetlicy przy ul. Olszniczej 7.



FAŃSTWOWA OPERA - godz. 19 - „Rigoletto”. POLSKI - godz. 19 - „Grube ryby”.

MŁODEGO WIDZA - godz. 19.30 - „Złota szlafmoka”. MUZEUM ŚL. - Plac Wojewódzki - „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka śląska”.

FAŃSTW. W SZK. SZTUK PLAST. - pl. Polski 3/4 - „Doroczna wystawa prac studentów”. KINA ŚLĄSK - ul. Świerczewskiego 67 - „Nędznicy” ser. II (franc.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA - ul. Fredry nr 18 - „Srebra zachodnia” (węg.), godz. 16, 18 i 20. PRZODOWNIK - ul. Przdowników Pracy - „Honor i sława” (węg.), godz. 17 i 19.15.

SCALA - ulica Mikołaja nr 27 - „Pewnej nocy” (radz.), godz. 16, 18 i 20. POKÓJ - Tereny Wystawowe - „Jak hartowała się stal” (radz.) godz. 18 i 20.

POLONIA - ul. Zeromskiego nr 63 - „Ostatni Mohikanin” (czesk.), godz. 16, 18 i 20. PIONIER - ul. Stalina nr 71 - „Wilcze doly” (czesk.), godz. 15.30, 18 i 20.30.

TECZA - ul. Kołuszki 17 - „Cienie na torach” (NRD) godz. 16, 18 i 20. FAMA - Pse Pole - „Błysk przed świtem” (czesk.), godz. 18 i 20.

LETNIE - „Czekaj na mnie” (radz.) godz. 20.15. DWORCOWE - Dworzec Główny - Rozmaitości - godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK - Leśnica - „Bojownik wolności” (radz.), godz. 18 i 20. OGRÓD ZOologiczny - ul. Wróblewskiego 1 - otwarty od godz. 9 - 18.

Towary polskiej produkcji i inn.

za pośrednictwem akcji „PACZKI PEKAO” dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy

PEKAO TRADING CORPORATION New York 4, 23, Broad Street, room 1624 w Paryżu BANK POLSKA KASA OPIEKI SA Paris IX, 23 rue Talibout

Tą drogą można otrzymać: materiały, cement, meble, maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny do szycia, rowery, węgiel, zegarki szwajcarskie, radioodbiorniki, motocykle BMW 350, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

INFORMACJI UDZIELA: BANK POLSKA KASA OPIEKI SA Warszawa, ul. Mazowiecka 14.

Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO kartę meldunkową i legitymację ZMP na nazwisko Tomaszewski Zygmunt Wrocław, Tęczowa 42 m. 3. 100788

ZGUBIONO legitymację wędkarską, zaświadczenie pracy PPB i legitymację Zw. Zawodowych, kartę meldunkową i inne na nazwisko Sowa Józef, Wrocław. 100798

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

SKRADZIONO kartę meldunkową i legitymację ZMP na nazwisko Tomaszewski Zygmunt Wrocław, Tęczowa 42 m. 3. 100788

ZGUBIONO legitymację wędkarską, zaświadczenie pracy PPB i legitymację Zw. Zawodowych, kartę meldunkową i inne na nazwisko Sowa Józef, Wrocław. 100798

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Maciej Przeworski wydaną przez Technikum Budowlane Wrocław. 100858

## Na kursie w Leśnicy 198 chłopców i 47 dziewcząt z LZS-ów szkoli się na organizatorów W. F.

**Nasze koło sportowe  
będzie produkującym w powiecie  
— powiedział Jan Komarski**

W LEŚNICY zorganizowano Kurs Szkoleniowy Organizatorów WF dla Ludowych Zespołów Sportowych. Warto przejechać się „trójką” i na własne oczy zobaczyć, w jak wspaniałych warunkach i pod jak troskliwą opieką przygotowuje się młodzież wiejska do organizowania i kierowania życiem sportowym gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów na terenie Dolnego Śląska.

### Pełnym gazem na bieżni krakowskiej

**BIEGACZE** w Walcu czynią ostatecznie przygotowania przed zawodami w Krakowie. W czwartek obóz zostanie zlikwidowany i zawodnicy wyjeżdżają do Krakowa.

W czasie ostatniej odprawy w Walcu trener Mulaak zwrócił się do zawodników z następującymi słowami:

— Dotychczas na zawodach kontrolnych biegaliście z rezerwą, w Krakowie macie prawo pójść na 100 proc. swoich możliwości. Będzie to egzamin waszej półrocznej pracy.

Wśród biegaczy nastrój wspaniały. Krakowskie pojedynki zapowiadają się ciekawie. Wszyscy członkowie kadry olimpijskiej starając będą w swoich specjalnościach.

### Włóknarz Bogatynia — Unia Olszyna 4:1

**ROZEGRANY** w Bogatyni mecz piłkarski o mistrzostwo klasy I pomiędzy Unią Olszyna Lubańska a miejscowym Włóknierzem zakończył się zasłużonym zwycięstwem Włókniarza 4:1 (1:0).

U zwycięzców na wyróżnienie zasługują Baumgart, Bujnowicz I, Słazak i Zimmerman, a u gości lewy łącznik.

koresp. Sobol Stefan

W **NAMIOTACH** panuje idealny porządek.

Fot. Kalisz

Przez wielki plac okolony lasem zielonych namiotów powraca z ćwiczeń 198 chłopców i 47 dziewcząt. Za parę minut przy długich połowych stołach zadamy pełnitudę menażki.

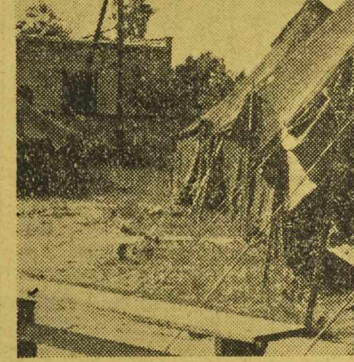
— Apetyt mamy straszliwy — mówi nam opalona na brąz 17-letnia Józefa Dynowska, ze wsi Dziadowa Kłoda pow. Syców. Ale tak dużo nam tu dają, że nie jesteśmy jednak w stanie wszystkiego zjeść. Każda z nas tyje, chociaż 9 godzin dziennie zabierają nam ćwiczenia i wykłady.

19-letnia Zofia Jaworska ze wsi Dęblice, gmina Prochowice pow. legnicki jest pracownicą PGR-u. Na obozie czuje się doskonale. Twierdzi, że bez sportu nie mogłaby żyć. A od piłki i dysku trudno ją oderwać.

Po obiedzie młodzież odpoczywa. W namiotach panuje idealna czystość. Na równiutko zasłanych łóżkach bieleją poduszki i w trójkąt złożone ręczniki.

24-letni Aleksander Golebowski ze wsi Wąsosz powiat Góra Śląska, zapowiedział nam, że jak wróci do domu cały swój wolny czas poświęci miejscowemu kołu LZS. Czuję się bardzo szczęśliwy — mówi — że w kursie wzięłem udział. Nauczyłem się tu wielu rzeczy i jeszcze raz przekonałem się jak bardzo Państwo Ludowe dba o przyszłość i zdrowie wiejskiej młodzieży.

Jan Komarski nie ma jeszcze 18 lat. Jako absolwent SPB zatrudniony jest w Hucie Szkła w Polanicy Zdrój. Ja — powiada — nie mieszkam wprawdzie na wsi, ale uważam, że jako młody robotnik winienem współpracować z młodzieżą wiejską. U nas w Sokółce

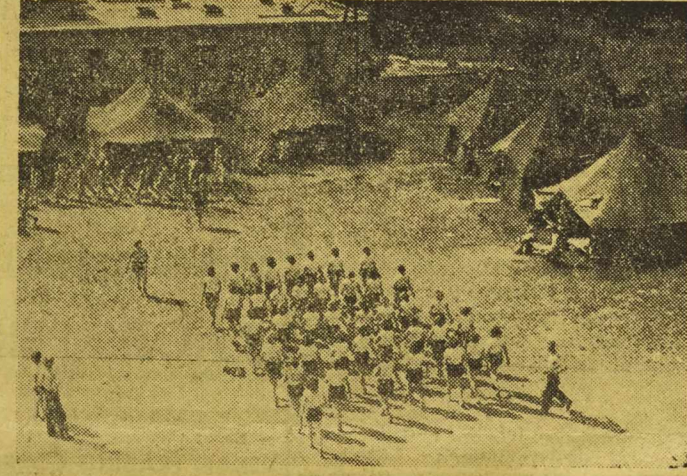


tak zorganizuję sport, że nasze koło LZS będzie w powiecie na pewno przodować.

W ogromnej i doskonale wyposażonej sali gimnastycznej zastajemy instruktora Stanisława Jackiewicza, absolwenta centralnego kursu WF w Czerwińsku.

— Młodzież wiejska — zaczyna smutnie swoje rozważania instruktor — docenia nasze wysiłki. Swoim zdyscyplinowaniem i bardzo uspołecznioną postawą pomaga nam instruktorom i ułatwia pracę. Kursem kierują przecież sami uczestnicy-ZMP-owcy, a wszędzie, jak widzicie, panuje wzorowy porządek. Codzienne zajęcia obejmują lekkoatletykę, gimnastykę, łucznictwo, szermierkę, pływanie, zasadę ochrony zdrowia, musztrę, strzelectwo, gry sportowe i zagadnienia natury politycznej. 7 instruktorów, 2 instruktorzy czuwają nad sprawnym przebiegiem rozplanowanego dnia. Jestem przekonany, że pobyt w obozie pozwoli uczestnikom zaktywizować działalność LZS-ów na terenie Dolnego Śląska. Byłbym niezmiernie rad, gdybym na wszystkich kursach miał tak wdzięcznych i chętnych wychowanków.

Ostry gwizdek wdarł się w poobiedni ciszę. W ciągu kilku chwil stały na placu kolumny czwórki. Kolumny, które już niezadługo wyruszą do wsi dołośląskich. (Kat)



Na zdjęciu: członkowie kursu dla organizatorów WF w Leśnicy udają się w strojach sportowych na zajęcia praktyczne.

Fot. Kalisz

### Uczniowie Technikum Budowlanego zdobyli 234 odznaki SPO

**MŁODZIEŻ** Technikum Budowlanego przy ul. Dawida 5 brała czynny udział we współzawodniczym przedmiotowym w dziedzinie umasowienia sportu.

Uczniowie postanowili zdobyć 200 odznak SPO i BSPO. Zobowiązanie to zostało wykonane z nadwyżką. Zdobyto 234 odznaki.

Akcją współzawodniczą kierował przewodniczący szkolnego klubu sportowego, Jan Furmanowski.

W realizacji zobowiązań wyróżnili się uczniowie klasy IIIb, którzy w 97,3 proc. zdobyli odznaki SPO, klasy I wodno-kanalizacyjnej — 77,6 proc. oraz kl. II — 75,8 proc.

Prócz tego wszyscy maturzyści Technikum Budowlanego zdobyli odznaki SPO.

Koresp. Jan Witko

### DOZSA-Górniki 2:1 (0:1)

Na zdjęciu: członkowie kursu dla organizatorów WF w Leśnicy udają się w strojach sportowych na zajęcia praktyczne.

Fot. Kalisz

## Piloci szybowcowi Polski Ludowej zaliczają się do najlepszych w świecie

**PRZEDSTAWICIELE** Wrocławia, Popiel, Witke i Pawlikiewicz wrócili już z Poznania. Zespołowo osiągnęliśmy najlepszy wynik w zawodach — mówi A. Pawlikiewicz. — Wspólnie zdobyliśmy 91.064,6 punktów, następnie miejsce jako Kraków — 85.387,9 punktów przed Warszawą 82.418,7 punktów.

Trzeba pamiętać, że wszyscy wrocławianie znaleźli się w pierwszej dziesiątce w punktacji ogólnej, co jest wielkim sukcesem i dowodem, że kwalifikacje naszych pilotów wyczynowych podnoszą się.

Na 24 zawodników, najlepszych pilotów szybowcowych z całego kraju, drugie, piąte i dziesiąte miejsce zdobyte przez wrocławskich zawodników — to pierwszy duży sukces miejscowego Aeroklubu, jeżeli porównamy z poprzednimi zawodami, gdzie Wrocław plasował się zwykle na szarym końcu.

Zdobyte przez Jerzego Popieła drugie miejsce jest wykładnikiem umiejętności i ambicji młodego pilota, który jest zarazem studentem Wydziału Lotniczego Politechniki Wrocławskiej. Załedwie 15 punktów dzieli go od pierwszego miejsca, które zajął Wojnar z Krakowa, zwycięzca zeszlonołoczych zawodów.

W pięciu dyscyplinach zawodów Popiel równo trzymał się w pobliżu miejsc pierwszych, wygrywając przy tym jedną z konkurencji, co gwarantowało mu czołową pozycję.

— Jeśli pojedą na następne zawody — powiedział Popiel — ciężko będzie mi się utrzymać na tym miejscu, na które mają apetyt wszyscy szybowcnicy w Polsce.

Zapytałem Adama Witka, zdobywcę piątego miejsca, co może mi powiedzieć o samych zawodach.

— To było coś wspaniałego — odpowiedział. — Szybowcnicy Polskiej Ludowej mają z pewnością najwyższą klasę w świecie. Nie jest to zresztą

moje tylko zdanie. Zespołowy przelot 18 szybowców na dystansie 300 kilometrów jest niespotykanym dotąd w świecie, kolektywnym rekordem.

Piloci pomagali sobie nawzajem. Słabsi uczyli się od mocniejszych jak rozpracowywać taktykę przelotu docelowego.

Wyniki wszystkich konkurencji różniły się od siebie o minimalną ilość punktów, tak, że chromatograficznie i sądownie mieli nieraz kłopot z dokładnym obliczeniem punktów. Zawodnicy wydobycy z maszyn i warunków 98 procent tego, co można było uzyskać według obliczeń teoretycznych.

— Załuję — dodał A. Witke — że nie było punktowanych lotów wysokościowych, jest to ulubiona przeze mnie dyscyplina. Z pewnością mógłbym moje piąte miejsce zmienić na bliższe pierwszego.

(Zal)

### Stal-Pafawag mistrzem I rundy w piłce wodnej

**W PONIEDZIAŁEK** zakończyła się pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo okręgu w piłce wodnej. Pozostały jeszcze tylko zwycięskie spotkania z Ogniem Dzierżoniów. W ostatnim dniu odbyły się trzy mecze.

W pierwszym Ogniu spotkało się z Budowlanymi. Przy stanie 3:0 na korzyść Ognia, trener tej drużyny Z. Naborchak nakazał swym zawodnikom wyjść z wody, w związku z czym Budowlani otrzymali punkty walkowerem.

Do spotkania z Ogniem Dzierżoniów gwardziści wystąpili w rezerwowym składzie, bez Skarżyckiego i Kleina. Do przerwy wynik brzmiał 2:1 na korzyść zespołu dzierżoniowskiego. W drugiej połowie Gwardia oddała punkty walkowerem, ponieważ trzech graczy nie wytrzymało niskiej temperatury wody, a rezerwowi w czasie trwania meczu nie można wstawiać, za wyjątkiem wypadku kontuzji.

Ostateczny wynik spotkania 7:1 dla Ognia Dzierżoniów.

W ostatnim spotkaniu Stal Pafawag, grająca bez Kratochwiła, Petruszewicza i Jaśkiewicza, pokonała AZS 7:0 (6:0). W meczu tym pafawagowcy wypadli bardzo słabo. Zawodnicy grali zbyt indywidualnie i przeprowadzali niepotrzebne a zarazem nieudane kombinacje.

Największym jednak minusem ich była nieumiejętność strzelania. Jedynym watterpolistą, zasługującym na pochwałę, był rezerwowy Ściągala.

Kierownictwo Pafawagu winno zwrócić na tego zawodnika większą uwagę, gdyż przejawia on duży talent w tej dyscyplinie sportu.

#### TABELKA ROZGRYWEK:

Stal Pafawag	4	8	56:5
Budowlani	4	6	28:13
Ognio	4	4	25:17
Ognio Dzierżoniów	1	2	7:1
AZS	4	2	7:30
Gwardia	5	0	5:62

## RADIO

**PROGRAM NA 26 CZERWCA BR.**  
5.00 Posz. aud. 5.05 Wiadomości 5.10 Aud. dla wsi 5.20 Koncert 5.55 Sygnał czasu 6.00 Stan pogody i program 6.05 Gimnastyka 6.15 Muzyka i komunikat 6.30 Dziennik 6.45 Muzyka 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz 7.55 Wiadomości 8.00 Koncert 8.30 Aud. dla obozów letnich 11.45 Głos mają kobiety 11.57 Sygnał i hełpat 12.04 Dziennik 12.15 Muzyka 12.30 Aud. dla wsi 12.45 Na swojską nutę 13.15 Informacje 13.20 Listy ze wsi 13.25 Program 13.30 Muzyka 14.15 Muzyka 15.00 Komunikat o stanie wód 15.30 Dla świetlic dzieci 16.00 Wszelchnia 16.20 Program 16.25 Muzyka 16.40 Z miast i wsi D. Si. 17.00 Wiadomości 17.05 Odpowiedzi 17.15 Z cyklu: Narody kolonialne walczą o pokój 17.30 Lotewskie pieśni ludowe 17.40 Muzyka 18.00 Dla każdego coś miłego 18.00 Skrzynka radiost. i korespondenta 19.10 Muzyka 19.20 Reportaż 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Dziennik 20.25 Wiadomości sportowe 20.30 Muzyka 21.00 Aud. w jez. obcych 22.00 Kronika kulturalna 22.30 Utwory Bacha i Haendla 23.00 Wiadomości 23.10 Hymn.

### Nowy ośrodek sportów wodnych

**Z INICJATYWY** Rady Okręgowej Zrzeszenia „Stal” zostanie otwarty we Wrocławiu ośrodek sportów wodnych dla robotników zakładów metalurgicznych.

Ośrodek zaopatrzone będzie w kajaki i inny sprzęt wodny. Projektowane jest również organizowanie teoretycznych i praktycznych kursów z zakresu sportów wodnych.

Ośrodek sportów wodnych zostanie oddany do użytku już 1 lipca br. (Ko)

### Adam Bahdaj

## Trzeci turnus

2

Tymczasem „Norweg” odsapnąwszy trochę po swym popisie, jął znowu gadać:

— Ale pan, to na pewno jeździ?  
— Ja?... — zająknął się Janek. — No tak... ale bardzo słabo...

— Grunt, że pan jeździ. Przez dwa tygodnie potrenuje pan trochę, a potem na Kasprowy...

— Czy tam naprawdę tak stromo?  
„Norweg” wyduł swe mięsiste wargi i powiedział z miną mistrza:

— Dla mnie to nie... ale dla początkujących to naprawdę stromo. Radziłbym panu popędzować trochę na Lipkach, albo pod Regłami, potem na Gubałowie... Ale mówię panu, nie ma jak na Kasprowym. No, ja to zjeżdżam trzy razy dziennie. A pan jaką techniką jeździ, jeśli można zapytać?

Janka zatkano. — Technika? Jaką techniką? — Ja tak po swojemu — wybąknął zmieszany.

— A to niedobrze, to niedobrze. Trzeba koniecznie jeździć nowoczesną techniką. Stosować rouadę francuską, albo technikę wewnętrznego ramienia. Ta ostatnia jest najnowocześniejsza.

— A które to wewnętrzne ramie? — zdziwił się Janek. Jak to, pan nie wie? to od stoku — powiedział Norweg z takim wyrazem zgorznienia, że Janek mruknął tylko coś pod nosem i przerwał rozmowę. Wolał się dzielić cicho i nie kompromitować się. W tej samej chwili pojał kompletną nicotę swych umiejętności narciarza od zarez ujął modę z „bis nu opepewz upjks” przyjeździe porabac narty. Zamknął znowu oczy i nie zważając na to co „Norweg” opowiada, udawał, że śpi.

(Dalszy ciąg nastąpi)

— Pan do Zakopanego? — zagadnął go wesolo.  
— Ja?... Tak.  
— A to fajno, bo ja też. Na czasy?  
— Tak.  
No to byczo, bo ja też. A do którego domu ma pan skierowanie?

Janka zdziwiła trochę ta nieoczekiwana jowialność, ale nie zastanawiając się wiele, odpowiedział uprzejmie.

— Ja do „Marzenia”.

Na twarzy „Norwega” pojawił się taki słodki uśmiech, że na jego widok nawet Janek rozchmurzył się nieco.

— Ach, jak się świetnie składa, bo ja też mam przyjechał do „Marzenia”. Mówię panu, będzie fe-no-me-nalnie. Takiej zimy jeszcze nigdy nie było. Już od dwóch tygodni śnieg sypie i sypie. Na Kasprowym trzy metry. Rozumie pan, trzy metry. I to puch. I jaki puch. Zmrożony, panie, zmrożony. Wyjść tylko i szusa, prosto do kotła. Potem jedną chrystianię w lewo, drugą w prawo i już się jest na Gąsienicowej. Potem, panie na Karczmisko. Pchniesz się kijami i już się jest w Kuźnicach, no i potem na kolejkę, do góry i od nowa to samo. Raj! Białe szaleństwo!

— Ostatnie słowa wypowiedział z takim entuzjazmem i tak głośno, że drzemiaczy na ławkach pasażerowie ocknęli się i skarcili go zgorzonymi spojrzeniami. Ale „Norweg” wcale się tym nie przejął. Pochylił się ku Jankowi, klepnął go z całej siły w kolano i zawołał:

— To byczo, że my razem do „Marzenia”. Mówię panu, że to będzie jedno wielkie marzenie.

Wtedy z drugiego kąta przedziału, spod lichego palto-cika wysunęła jasną głowę młoda dziewczyna.

— Panowie do „Marzenia”? — zapytała rezolutnie.

— A jakże, a jakże — podchwycił „Norweg”. Pani może też?

— Tak... — zaszczębiotała i uśmiechnęła się przyjaźnie.  
— Na narty?  
— Nie... — posmutniała trochę i zaraz dodała: — Nie mam nart. Ja tylko tak... na czasy.

— To niedobrze — zawyrokował „Norweg” głosem wyrazającym desaprobację. — Nie uznaję kobiet, które nie jeżdżą na nartach. Żeby pani wiedziała co to za królewski sport. Marzenie. Puch proszę pani... — Podniósł się z ławki i ciałem swym zajął pół przedziału. Potem przyjął postawę narciarską i zaczął pokazywać, jak należy zjeżdżać: — Więc, puch, proszę pani... Stoi się na Kasprowym, a pod pania tak stromo, że nie widać gdzie się jedzie... No i... szus! Prosto, jak strzała. Potem skręt w lewo... — zahaczył o sterzącą z półki walizkę i ta rymnęła mu wprost na głowę. Wszyscy ryknęli śmiechem. „Norweg” uśmiechnął się kwaśno, bo widocznie był zły, że nie udał mu się pokaz, umieścił walizkę na półce i dokończył: — A potem znowu szus. Tylko szkoda, że pani nie jeździ na nartach... Dużo pani straciła.

Dziewczyna posmutniała i westchnąwszy, szepnęła:

— Co zrobić?...

— Niech się pani nie martwi, — pocieszył ją Janek. W domach wczasowych są buty i narty. Pożyczysz pani sobie i będzie się pani uczyła...

— Ale spodni nie mam — rzuciła z zażenowaniem.

— To nic... coś wykombinujemy.

„Norweg” po tej krótkiej rozmowie nie zwracał już uwagi na dziewczynę. Janek tymczasem z podziwem spoglądał na swojego sąsiada. — Ten musi jeździć! Pewno zawodnik? Szusuje z Kasprowego. Trzeba cicho siedzieć, bo zaproponuje wspólną wycieczkę i będzie kompromitacją... — myślał, patrząc na strój „Norwega”, a zwłaszcza na jego popisowe buty, spinane z wierzchu gumą.